

W KRYNICY ODBYŁO SIĘ XXVII FORUM EKONOMICZNE

Projekt Europa – jaki przepis na następne dekady

Tegoroczna, XXVII edycja Forum Ekonomicznego w Krynicy odbywała się pod hasłem: Projekt Europa – jaki przepis na następne dekady. W panelu otwierającym Forum wziął udział prezydent Andrzej Duda. – Dla absolutnie zdecydowanej większości Polaków to wielka wartość być członkiem Unii Europejskiej. Widzimy różnego rodzaju korzyści, jakie wypływają z tego faktu – powiedział prezydent.

Unia jest dotknięta kryzysami. Mamy Brexit (wyjście Wielkiej Brytanii z UE), kryzys związany z falą uchodźców i wciąż pobrzmiewający kryzys finansowy. – W związku z tym pojawia się pytanie: w jaki sposób działać tak, żeby te kryzysy przezwyciężyć i żeby następnym kryzysom zapobiegać. Moim zdaniem kryzysy są zjawiskiem nieuchronnym. One z takich czy innych powodów zawsze będą i są trudne do przewidzenia. Pojawiają się z reguły nagle, są zaskakujące – stwierdził prezydent.

– My, Polacy, jesteśmy obywatelami państwa, które przez lata starało się zostać członkiem Unii Europejskiej. Te starania i wysiłki, które czyniliśmy, zakończyły się ostatecznie sukcesem. I dzisiaj tym członkiem Unii Europejskiej jesteśmy. I – co bardzo mocno chcę podkreślić – jest to dla nas, dla absolutnie zdecydowanej większości Polaków, wielka wartość. I chyba wszyscy widzimy różnego rodzaju korzyści, jakie wypływają z faktu, że członkiem Unii Europejskiej jesteśmy – podkreślił.

JESTEŚMY W CZOŁÓWCE W UE

– Mamy wyniki gospodarcze lepsze, niż ktokolwiek się spodziewał. Agencja ratingowa Moody's ostatnio podwyższyła spodziewany w Polsce wynik, jeżeli chodzi o przyrost produktu krajowego brutto, do ponad 4 proc. w tym roku. To świadczy o bardzo dobrej polityce gospodarczej polskiego rządu, o tym, że te wszystkie działania, które są dzisiaj realizowane przez polski rząd, przez polskie władze, są działaniami skutecznymi – podkreślił prezydent. – Wszyscy zdają sobie z tego sprawę, że jesteśmy w absolutnej czołówce w UE, jeżeli chodzi o kwestie rozwoju gospodarki – dodał.

PODZIAŁY UE BĘDĄ RZECZYWISTYM POCZĄTKIEM JEJ KOŃCA

– Jeśli Unia Europejska zacznie się formalnie dzielić na Unię różnych prędkości, to straci na swojej atrakcyjności. W tym momencie będzie to rzeczywisty początek końca Wspólnoty – powiedział prezydent Duda.

Andrzej Duda stwierdził, że również społeczeństwom państw, które będą w najważniejszej jej części, podział UE na Unię różnych prędkości nie będzie się opłacał ani z punktu widzenia politycznego, ani z punktu widzenia gospodarczego. Jeśli UE straci na atrakcyjności dla państw, które zostaną



Prezydent Andrzej Duda: – Chyba wszyscy widzimy różnego rodzaju korzyści, jakie wypływają z faktu, że członkiem Unii Europejskiej jesteśmy

wyrzucone z pierwszego kręgu decyzyjnego, będzie to rzeczywisty początek jej końca. Społeczeństwa państw, które dzisiaj są do Unii nastawione optymistycznie, poczują się odrzucone i przekonanie do UE będzie spadało, czego efektem będą kolejne „brexity”. Polacy są zwolennikami Unii Europejskiej otwartych drzwi. Unia powinna być otwarta na nowe państwa. Prezydent podkreślił, że nowe państwa członkowskie zwiększą między innymi potencjał gospodarczy Unii.

– Warto należeć do Unii Europejskiej, warto się starać, by do Unii Europejskiej wejść. Oczywiście, że to jest trudne, oczywiście, że rozwój sytuacji politycznej także to utrudnia, kryzysy w Unii także to utrudniają. Dlaczego? Dlatego że państwa Unii są w związku z tym coraz mniej skłonne do przyjmowania nowych członków – powiedział prezydent podczas panelu otwierającego XXVII Forum Ekonomiczne w Krynicy.

ŚLAWOMIR STARZYŃSKI

ZBUDUJEMY ELEKTROWNIĘ ATOMOWĄ. ELEKTROWNIA W OSTROŁĘCE BĘDZIE OSTATNIĄ DUŻĄ INWESTYCJĄ WĘGLOWĄ W POLSKIEJ ENERGETYCE. NA RAZIE SPÓŁKI ENERGETYCZNE SZUKAJĄ PIENIĘDZY NA TĘ INWESTYCJĘ

Atom potrzebny, żeby uratować węgiel

– Polska potrzebuje trybłkowej elektrowni jądrowej o mocy około 4,5 tys. megawatów – powiedział podczas Forum Ekonomicznego w Krynicy-Zdroju minister energii Krzysztof Tchórzewski. Nie poinformował, z czyjej technologii skorzystamy i ile taka elektrownia może kosztować. Warta około 6 mld złotych budowa nowej elektrowni w Ostrołęce ma być ostatnią inwestycją energetyki węglowej w Polsce.

Z wypowiedzi ministra Tchórzewskiego wynika, że dzięki budowie elektrowni atomowej Polska będzie mogła spełnić wymagania tak zwanego pakietu zimowego. Chodzi o propozycje nowych norm emisji dwutlenku węgla na poziomie 550 g/kWh.

– I wszystko wskazuje na to, że mamy taką możliwość, i zasygnalizowałem to Komisji Europejskiej, co zostało przyjęte ze zrozumieniem, że możemy ten pułap, jako średni dla Polski, osiągnąć około roku 2050. Wtedy około 50 proc. energii wytwarzalibyśmy z węgla – powiedział. – Ale żeby to osiągnąć, potrzeba nam trybłkowej elektrowni jądrowej o mocy około 4,5 tys. megawatów. Elektrownia atomowa jest zeroemisyjna, dlatego nasza energetyka

spełniłaby warunki pakietu zimowego – dodał minister.

Jeżeli polskim przedstawicielom udałoby się wynegocjować z KE takie rozwiązania, byłoby to ustępstwo ze strony unijnych urzędników. Do tej pory tak zwany pakiet zimowy ma dotyczyć każdej elektrowni z osobna, a nie średniej emisji dla kraju.

Minister poinformował o nowej koncepcji po oficjalnym podpisaniu w Krynicy umowy Taurona z Bankiem Gospodarstwa Krajowego na objęcie obligacji hybrydowych przez ten bank. Tauron, emitując euroobligacje dla zagranicznych instytucji finansowych, musiał podpisać zobowiązanie, że pieniądze nie będą przeznaczone na inwestycje związane z węglem. Podobne problemy mają inne firmy energetyczne – banki nie chcą finansować projektów węglowych. To oznacza, że polska energetyka nie mogłaby uzyskać kredytów na budowę elektrowni węglowych. Nie wiadomo także, czy elektrownia w Ostrołęce zostanie wybudowana. Inwestycję po połowie sfinansować mają Energa i Enea. Finansowanie inwestycji nie zostało jeszcze dopięte. Decyzja o budowie elektrowni atomowej także jeszcze nie zapadła.

ŚLAWOMIR STARZYŃSKI



Minister energii Krzysztof Tchórzewski: – Polska potrzebuje trybłkowej elektrowni jądrowej o mocy około 4,5 tys. megawatów